

# Michał Tomasz Gronowski

---

## Pieniądze, mnisi i pobożność : donacje Ferdynanda I, Alfonsa VI i Urraki dla opactwa w Cluny (XI-XII w.)

---

Przegląd Historyczny 101/4, 573-583

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ TOMASZ GRONOWSKI OSB  
(Kraków)

## **Pieniądze, mnisi i pobożność: donacje Ferdynanda I, Alfonsa VI i Urraki dla opactwa w Cluny (XI–XII w.)**

*Nam ordo monasticus, omnium ecclesiasticorum ordinum perfectissimus, tunc temporis omni nostrę patrię erat ignotus. Dum ergo assiduis precibus Deum exposcere[m], ut michi dignaretur auxilium prebere, ut id quod mente retinebam possem ad efectum perducere et perfectione monastice ordinis tenebras nostrę patrię illuminare; tandem, inspirante Deo, a prudentibus ac religiosis viris salubre repperi consilium, quibus referentibus, didici quia perfectionem hujus sanctę quam requirebam professionis nemo perfectius ostendere poterat, quam congregatio monasterii Gluniacensis, que eodem tempore, clarius ceteris monasteriis Benedicti perfecta florebat regulari religione, auxiliante Deo et venerando abbate Odilone amministrante* — pisał w dokumencie wystawionym w końcu czerwca 1033 r. władca większości chrześcijańskich ziem Półwyspu Iberyjskiego (*Hispaniarum rex*), Sancho III Wielki<sup>1</sup>. Zamiarem monarchy było odnowienie założonego wcześniej już klasztoru Najświętszego Zbawiciela w Oña (k. Burgos)<sup>2</sup> przez usunięcie mało pobożnych mniszek (*depulsisque mulieribus — sine aliqua reverentia habitantibus*) i sprowadzenie grupy mnichów z dopiero co zreformowanego opactwa San Juan de Peña. Wzorem monastycznego stylu życia — co podkreślono nie bez emfazy — stało się oczywiście opactwo w Cluny. Wspomniany dokument jest zresztą bardzo interesujący pod wieloma względami. Monarcha przedstawia zamiar i jednocześnie jakby metodę przeprowadzenia reformy poprzez nawiązanie kontaktu z Cluny, do którego wysłał jednego z zaufanych mnichów — Paternusa, aby tam nauczył się „prawdziwej” obserwacji i następnie wprowadził je do nowej wspólnoty<sup>3</sup>. Określa przy tym zasady podległości reformowanego konwentu opac-

---

<sup>1</sup> *Recueil des chartes de l'abbaye de Cluny*, wyd. A. Bernard, A. Bruel, Collection de documents inédits sur l'histoire de France, I sér. : *Histoire politique*, t. IV, Paris 1888, nr 2891.

<sup>2</sup> Klasztor założył i uposażył hrabia Sancho wraz ze swą małżonką Urraką w lutym 1011 r., vide A. Linage Conde, *Los orígenes del monacato benedictino en la península ibérica*, t. III, *Monasticum Hispanum (398–1109)*, Fuentes y Estudios de Historia leonesa, 11, León 1973, s. 297.

<sup>3</sup> *Recueil des chartes*, ibidem: *Igitur, super hoc negotio accepi consilium ab omnibus episcopis*

twu San Juan, wyboru opata (w sposób wolny — podobnie zresztą jak w Cluny) oraz nadaje stosowne przywileje, czego gwarantem ma być cytowany dokument wraz z przywołaną konfirmacją papieską<sup>4</sup>. Przede wszystkim jednak dokument ten otwierał kluniacką kartę w dziejach Półwyspu Iberyjskiego<sup>5</sup> — jak się okaże brze-

*nostris et obtimatibus, et unum ex nostris patriotis virum, quantum hominibus possibile est ad cognoscendum, religiosum, et timoratum, vocitatum Paternum cum devoto comitatu religiosorum sociorum misimus ad predictum Cluniacense cenobium, ut in ipso perfectionem monastice vite cognosceret ac disceret, qua sufficienter imbutus ad patriam nostram rediret et sitiendi patria nostrę potum monastice professionis propinaret. Quod donante gratia Dei, ut ordinavimus factum est. Nam isdem vir doctrinam disciplinę regularis cum suis sodalibus perfecte instructus, prospere ad nos reversus est. Ów Paternus został opatem San Juan de Peña, w następnych latach zreformował również kilka innych klasztorów, w tym San Millán de la Cogolla i San Salvador de Leyre, vide G. M. Cantarella, *Kluniaci na drogach Europy*, [w:] idem, *Comites aulae coelestis. Studia z historii, kultury i duchowości Cluny w średniowieczu*, przekł. A. Haase [i in.], red. M. T. Gronowski, K. Skwierczyński, Źródła Monastyczne, 47, Kraków 2009, s. 460–461; A. Linage Conde, *Los orígenes del monacato benedictino en la península ibérica*, t. II: *La difusión de la „Regula Benedicti”*, Fuentes y Estudios de Historia leonesa, 10, León 1973, s. 546–547, 628–629, 892–897, 901–903, 905–906.*

<sup>4</sup> *Recueil des chartes*, ibidem: *Ut ergo inconvulsa et stabilis in perpetuum permaneat hujus congregationis operatio, munivimus eam rigali et pontificali privilegio; placuitque michi et omnibus ut scriptis traderetur hujus privilegii affirmatio, quatinus omnibus malignis abbatem vel congregationem hujus loci opprimere conantibus omnis auferretur occasio. Igitur, in primis statuimus, et omni canonicali auctoritate roborabimus, ut abbas in hoc monasterio, sicut regula Sancti Benedicti precipit, non eligatur, nisi communi fratrum consensu, et ordinetur ab episcopo diocesis, si catholicus fuerit, et sine precio eum ordinare voluerit. Si vero episcopus catholicus non fuerit, et eum catholice ordinare noluerit, tunc abbas ordinationem a metropolitano episcopo requirat; qui, si defuerit, ad apostolicam sedem recurat. Quod de abbatis ordinatione constituimus, hoc de omnibus ejus fratribus decretum esse volumus. Huic nostrę affirmationi addimus, ut abbas Honiense monasterii universa subjecta monasteria et ecclesias, villas, terras et omnia sibi pertinentia sine omni molestia et inquietudine regat et possideat. Interdicimus omni auctoritate canonicali, ut nullus rex, dux, comes, episcopus, aut aliqua persona secularis, aut ecclesiastica, idem monasterium inquietare aut invadere presumat, aut aliqui eorum, quę nunc libere habet, aut in futurum adquisierit, aliquis alienare, invadere, vel opprimere, aut aliqua occasione vexare, aut sine licentia abbatis se intromittere audeat. Super hoc etiam disponimus, ut hoc monasterium et omnes sibi subjecte congregationes nunquam pro excommunicatione circumjacentis provincie, nisi propriis culpis exigentibus, excommunicetur, aut a divino officio suspendatur.*

<sup>5</sup> Dokument ten i początki kluniackiej obecności na Półwyspie Iberyjskim analizuje P. Segl, *Königtum und Klosterreform in Spanien. Untersuchungen über die Cluniacenserklöster in Kastilien-León vom Beginn des 11. bis zur Mitte des 12. Jahrhunderts*, Kallmünz 1974, s. 23–45; na temat reformy opactwa San Juan, ibidem, s. 32–36, o wysłaniu Paternusa do Cluny i reformie klasztoru w Oña, ibidem, s. 36–42; do tematu autor wracał jeszcze dwukrotnie: *Cluny in Spanien. Ergebnisse und neue Fragestellungen*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, t. XXXIII, 1977, s. 560–569 oraz *Die Cluniacenser in Spanien — mit besonderer Berücksichtigung ihrer Aktivitäten im Bistum León von der Mitte des 11. bis zur Mitte des 12. Jahrhunderts*, [w:] *Die Cluniacenser und ihr politisch-soziales Umfeld*, red. G. Constable, G. Melville, J. Oberste, Vita regularis, 7, Münster 1998, s. 537–558; o początkach (pierwsza faza obecności kluniatów), ibidem, s. 539–544 i podsumowanie wcześniejszych badań. Vide też A. Linage Conde, *Los orígenes*, t. II, *La difusión*, s. 888–905.

mienną w skutkach dla obu stron; kartę, która zaowocuje na wiele kolejnych stuleci, której trwałym dziełem będzie powstanie wielkiej bazyliki Cluny III (*maior ecclesia Cluniacensis*), jak również wiele innowacji religijnych, kulturowych i społecznych<sup>6</sup>. Oczywiście trzeba od razu zaznaczyć, że ruch monastyczny miał już w Oña długą historię, a wyrażenie z dokumentu, że *erat ignotus*, odnosi się, rzecz jasna, do samej reformy kluniackiej, nie zaś do życia monastycznego<sup>7</sup>.

Wśród świadków dokumentu wystąpili również synowie Sancha, a wśród nich Ferdynand, który po jego śmierci (1035 r.) objął panowanie nad Kastylią a wkrótce potem także nad Leónem. To właśnie za jego rządów kluniacka obecność na Półwyspie Iberyjskim nabierze dynamiki, zwłaszcza począwszy od połowy stulecia — co wiązało się z jednej strony ze zwycięstwem odniesionym w 1054 r. w bitwie pod Atapuerca przez Ferdynanda nad swym bratem, królem Nawarry, Garcíą z Nájera, a z drugiej strony wynikało z nowej, dynamicznej polityki zapoczątkowanej przez nowego, wybranego kilka lat wcześniej (1049 r.) opata Cluny, Hugona z Semur<sup>8</sup>; jej apogeum, przejawiające się m.in. w fundacjach kolejnych klasztorów

<sup>6</sup> Odwołuję się tu do niezwykle trafnych spostrzeżeń P. Henrieta, *Moines envahisseurs ou moines civilisateurs? Cluny dans l'historiographie espagnole, XIII<sup>e</sup>–XX<sup>e</sup> siècles*, „Revue Mabillon” n.s., t. XI (LXXII), 2000, s. 135–159. Jedną z głównych kwestii było wprowadzenie rytu rzymskiego. Cf. A. Linage Conde, *Presencia de Cluny en el oeste peninsular*, „Studia Monastica”, t. XXXVII, 1995, s. 159–192.

<sup>7</sup> Choć i to wyrażenie traktować należy jako przesadzone, gdyż już wcześniej można zauważyć pewne wpływy kluniackie, zwłaszcza w obrębie Pirenejów i części Katalonii (np. opactwa Ripoll, czy Cuixà), cf. A. Linage Conde, *Los orígenes*, t. II: *La difusión*, s. 874–884. Niemniej jednak początki kluniackiej obecności na Półwyspie Iberyjskim są trudne do uchwycenia, gdyż większość źródeł pochodzi już z następnej epoki. Jednakże w kontekście lat trzydziestych XI w. — wysłania wspomnianego mnicha Paternusa do Cluny i następnie wprowadzenia kluniackich zwyczajów — nie należy odczytywać tego źródła jako aktu włączenia do *ecclesia Cluniacensis*, lecz jedynie jako próbę reformy życia monastycznego, inspirowaną zwyczajami kluniackimi. Natomiast współczesny Sancho III przekaz Rudolfa Glabera o bytności (pomiędzy 1030 a 1035 r.) w Cluny „sporej ilości mnichów z Hiszpanii” nie jest całkiem precyzyjny, Rodolfo il Glabro, *Cronche dell'anno Mille*, lib. III, III, 13.69–75, wyd. G. Cavallo, G. Orlandi, Milano 2005<sup>7</sup>, s. 132 (przekład polski dzieła Glabera ukaże się niebawem w serii *Źródła Monastyczne*); vide C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España. Los prioratos de la provincia y sus redes sociales (1073–ca. 1270)*, Fuentes y estudios de historia leonesa, 122, León 2008, s. 71, 146–147; Ch. J. Bishko, *Fernando I and the Origins of the Leonese–Castilian Alliance with Cluny*, [w:] idem, *Studies in Medieval Spanish Frontier History*, London 1980, nr II, s. 1–136, tu: 4n. Z bogatej literatury na temat monastycyzmu iberyjskiego odwołuję się do trzech klasycznych prac: J. Orlandis, *Estudios sobre instituciones monastica medievales*, Pamplona 1971 (zwłaszcza dla okresu wizygockiego), a przede wszystkim do monumentalnego opracowania A. Linage Conde, *Los orígenes del monacato benedictino en la península ibérica*, t. I: *El monacato hispano prebenedictino*, t. II: *La difusión de la 'Regula Benedicti'*, Fuentes y Estudios de Historia leonesa, 9–10, León 1973 oraz Ch. J. Bishko, *The Pactual Tradition In Hispanic Monasticism*, [w:] idem, *Spanish and Portuguese Monastic History 600–1300*, Collected Studies Series, 188, nr. 1, London 1984.

<sup>8</sup> G. M. Cantarella, *Czy istniał „model kluniacki?”*, [w:] idem, *Comites aulae coelestis. Studia*

czy też bogatych donacjach, przypadnie na przełom XI i XII w., czasy panowania syna Ferdynanda, Alfonsa VI oraz jego wnuczki, królowej Urraki<sup>9</sup>.

Poniżej chciałbym zasygnalizować zasadniczo jeden tylko wątek<sup>10</sup> wiążący się z kluniacką obecnością na Półwyspie Iberyjskim, lub raczej będący jej wynikiem, a mianowicie daniny przekazywane opactwu Cluny przez królów Kastylii i Leónu: Ferdynanda I, a przede wszystkim Alfonsa VI oraz Urrakę. To właśnie dzięki ich szczodrości Hugon z Semur mógł podjąć się z wielkim rozmachem budowy nowego — trzeciego z kolei — kościoła klasztornego Cluny, określanego powszechnie jako Cluny III lub *maior ecclesia Cluniacensis*. Na kilka wieków stał się on największym kościołem łacińskiej Europy, wyznaczającym styl i wzór budowy oraz wystroju wielu innych świątyń klasztornych w różnych częściach Starego Kontynentu. Większą stała się dopiero wybudowana w pierwszej połowie XVI w. nowa bazylika św. Piotra w Watykanie. Wiadomości o donacjach czynionych przez wspomnianych władców pochodzą z kilku rodzajów źródeł: dokumentów, tekstów hagiograficznych oraz (zależnych od tych ostatnich) kronik<sup>11</sup>. Mnie interesuje zasadniczo kluniacki punkt widzenia i wpływ hiszpańskich danin na kształtowanie się kluniackiej ideologii, którą wyrażała bazylika Cluny III, a dopowiadały powstałe równoległe z nią teksty.

Kluniacko-iberyjskie kontakty zapoczątkowane za życia Sancho III i św. Odyłona nabrały znacznego tempa w drugiej połowie XI w., w okresie rządów w Cluny Hugona z Semur. Pierwszej istotnej donacji dla klasztoru dokonał Ferdynand I, zapewne pomiędzy rokiem 1058 a 1063. Monarcha zobowiązał się przekazywać rocznie burgundzkiemu opactwu tysiąc złotych denarów (ok. 3,75 kg złota). Powodów tak hojnego zapisu było kilka. Przede wszystkim jednak był to owoc pa-

---

*z historii, kultury i duchowości Cluny w średniowieczu*, s. 641–651 oraz uwagi U. Longo, *Tra Odilone e Ugo. Note su un passaggio della storia cluniacense*, [w:] *Forme di potere nel pieno medioevo (secc. VIII–XII). Dinamiche e rappresentazioni*, DPM Quaderni. Dottorato, 6, red. G. Isabella, Bologna 2006, s. 120–127.

<sup>9</sup> Ch. J. Bishko, *Fernando I*, s. 23. Vide też: A. S. Candeira, *Castilla y León en el siglo XI: estudio del reinado de Fernando I*, wyd. R. Montero Tejada, Madrid 1999, s. 138–150.

<sup>10</sup> Pomijam natomiast szereg (co prawda interesujących) kwestii, jak choćby Cluny i wprowadzenie rytu rzymskiego, pielgrzymki do Composteli czy rekonkwista, wymagających zupełnie innego podejścia. Tematy te zresztą były przedmiotem licznych studiów, vide *Santiago, Saint-Denis, and Saint Peter: The Reception of the Roman Liturgy in León-Castile in 1080*, red. B. F. Reilly, New York 1985; J. P. Rubio Sadia, *Las Ordenes religiosas y la introducción del Rito Romano en la Iglesia de Toledo. Una aportación desde las fuentes litúrgicas*, Toledo 2004; P. Henriot, „*Capitale de toute vie monastique*”, „*Élevé entre toutes les églises d’Espagne*”. *Cluny et Saint-Jacques au XII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Saint Jacques et la France*, red. A. Rucquoi, Paris 2003, s. 407–449 oraz prace cytowanych tu już: B. F. Reilly, Ch. J. Bishko, P. Segla i C. M. Reglero de la Fuente.

<sup>11</sup> Ich przegląd oraz omówienie dokonuje C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 101–143; vide też M. A. R. de la Peña, *Ideología política y crónicas monásticas: la concepción cluniacense de la realeza en la España del siglo XII*, „Anuario de Estudios Medievales”, t. XXX, 2000, zesz. 2, s. 681–733.

sma zwycięskich walk toczonych z władcami muzułmańskimi z Toledo i Saragossy oraz z własnym bratem Garcíą, co w ostateczności ugruntowało stabilność panowania Ferdynanda<sup>12</sup>. Był on przekonany, że to właśnie dzięki modlitwom kluniackich mnichów odnosił swe zwycięstwa. To zapewne wówczas mogło mieć miejsce jego przyjęcie do kluniackiej konfraterni (jako *socius* Cluny), a wspomniana danina miała przypieczętować ten akces. Późniejsze, dwunastowieczne źródła proveniencji kluniackiej podkreślają zażyłą więź jaka wytworzyła się pomiędzy Hugonem i opactwem, a władcą (*mutuus amor*), który *Cluniacense monasterium multo sibi astrinxerat beneficio*<sup>13</sup>. W ten sposób monarcha chciał zapewnić sobie gwarancję potężnego i skutecznego orędownictwa kluniackiej modlitwy za siebie: mnisi mieli modlić się o odpuszczenie jego grzechów i zbawienie po śmierci<sup>14</sup>, a także za rodzinę i pomyślność jego królestwa. Istotnie więc opat Hugon po latach z wdzięcznością wspominał go: *qui multa bona loco Cluniacensi contulit*, jednocześnie nakazując śpiewanie za niego mszy św. przez kluniackich kapłanów, co miało mieć miejsce nazajutrz po święcie Świętych Młodzianków męczenników (29 grudnia)<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Ch. J. B i s h k o, *Fernando I*, s. 40–43 gdzie szeroko omawia kontekst wojen Ferdynanda z księżętami z kalifatu; C. M. R e g l e r o d e l a F u e n t e, *Cluny en España*, s. 148–149.

<sup>13</sup> H i l d e b e r t z L a v a r d i n, *Vita s. Hugonis*, II, 9 (Patrologia Latina, t. CLIX, kol. 866), żywot spisany na zlecenie opata Ponsa z Melgueil w początku lat dwudziestych XII w., w okresie kanonizacji Hugona (wykorzystujący wcześniejsze żywoty Hezelona oraz Idziego z Tuskulum i niezależne od nich przekazy) oraz czerpiąca z niego kronika (powstała u schyłku tego stulecia), spisana przez mnicha z klasztoru Santa Maria de Nájera. Przekazy te analizuje szczegółowo C. M. R e g l e r o d e l a F u e n t e, *Cluny en España*, s. 138–140 oraz idem, *La „Crónica” najerense, Santa María de Nájera y Cluny*, „e-Spania”, t. VII, juin 2009, s. 7; Hugonowa hagiografia (a powstało osiem jego żywotów) jest zresztą osobnym problemem badawczym, H. E. J. C o w d r e y, *Two Studies in Cluniac History 1049–1126*, [w:] „Studi Gregoriani”, t. XI, 1978, s. 25–39; D. I o g n a – P r a t, *Panorama de l’hagiographie abbatiale clunienne (v. 940–v. 1140)*, [w:] idem, *Études clunisiennes*, Paris 2002, s. 52–58 (Les Médiévistes français, 2); vide też Ch. J. B i s h k o, *Fernando I*, s. 25–26.

<sup>14</sup> Wzmiankę o donacji przytacza tzw. *Historia Pseudo-Silense: statuit quoque per unumquemque annum uiuens, pro uinculis peccatorum resoluendis Cluniacensis cenobii monachi mille aureos ex proprio erario dare*, cyt. za C. M. R e g l e r o d e l a F u e n t e, *Cluny en España*, s. 137. Vide też: G. M. C a n t a r e l l a, *Kluniaci na drogach Europy*, s. 462.

<sup>15</sup> Zapis taki pojawia się w zwyczajniku zredagowanym przez mnicha Bernarda zapewne w latach osiemdziesiątych XI w. na polecenie opata Hugona, *Bernardi Ordo Cluniacensis*, II, 32, [w:] *Vetus disciplina monastica*, wyd. M. H e r r g o t t, red. reprintu P. E n g e l b e r t, Siegburg 1999, kol. 355–356. Choć cytowane wyżej przekazy o przyjaźni między Hugonem a Ferdynandem pochodzą w większości z XII w. i jako takie mogły być celowo „podkolorowane”, to jednak sam anwersarz za zmarłego monarchę jest z pewnością z czasów Hugona; był on jednym ze źródeł dla późniejszych kronik, przypuszczalnie obok wpisów w nekrologach kluniackich przepratów począwszy od San Isidoro de León; vide Ch. J. B i s h k o, *The Liturgical Context of Fernando I’s Last Days. According to the So-Called „Historia Silense”*, [w:] idem, *Spanish and Portuguese Monastic History*, t. VII, s. 47–59 oraz A. L i n a g e C o n d e, *La difusión*, s. 924–927.

Śmierć Ferdynanda w 1065 r. spowodowała powtórny (podobnie jak po śmierci ojca zmarłego, Sancho III) podział poszczególnych ziem pomiędzy trzech jego synów oraz na kilka lat pogrążyła kraj w bratobójczych walkach o sukcesję. Z walk tych zwycięsko wyszedł drugi syn Ferdynanda, Alfons, który ostatecznie objął władzę jako jedyny władca Leonu, Kastylii i Galicji<sup>16</sup>. Począwszy od drugiej połowy lat siedemdziesiątych XI w. relacje kluniacko–iberyjskie weszły fazę zdecydowanego przyspieszenia ilościowego i jakościowego. Alfons wystawił kilka dokumentów, w których nie tylko podwoił wcześniejsze zobowiązanie swego ojca, lecz także walnie przyczynił się do założenia bądź odnowienia wielu klasztorów, przestrzegających odtąd kluniackich zwyczajów<sup>17</sup>. Serię szerokich nadań otwiera dokonane w 1073 r. oddanie Cluny starożytnego klasztoru San Isidoro de Dueñas. W przeciwieństwie do wcześniejszych działań monarchów — reformowania konwentów w duchu zwyczajów kluniackich — w tym przypadku było to po raz pierwszy wyraźnie stwierdzone nadanie iberyjskiego klasztoru opactwu w Cluny i przekształcenie tym samym w jego zależny przeorat. Jest to istotne, gdyż opactwo w Dueñas cieszyło się już od X w. specjalną protekcją królewską<sup>18</sup>. Było to zatem niezwykle ważne i prestiżowe nadanie. W kolejnych siedmiu latach dzięki woli monarchy do kongregacji kluniackiej weszło pięć dalszych klasztorów<sup>19</sup>.

Zwłaszcza trzy dokumenty Alfonsa zasługują na uwagę. W 1077 r. władca dokonał podwojenia wcześniejszego nadania swego ojca dla Cluny, przyrzekając rocznie 2 tys. złotych denarów<sup>20</sup>. Dokonał jednak drobnej zmiany przeznaczenia

<sup>16</sup> B. F. Reilly, *The Kingdom of León–Castilla under King Alfonso VI, 1065–1109*, Princeton 1988, zwłaszcza rozdz. 5, s. 68–92.

<sup>17</sup> C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 75–83.

<sup>18</sup> *Ego Aldefonsus, rex Hispaniarum atque Leonensis — — facio testamenti seriem et propriam donationem in honore beatorum apostolorum Petri et pauli, ad locum Cluniacensem, ubi preest domnus Hugo abbas, de monasterio quod est constitutum in honore sancti Isidori martiris — — concedo et offero hoc monasterium ecclesiae sanctar apostolorum Petri et Pauli, et abbati fratribusque suis, tu cytuję za najnowszym wydaniem, które zamieszcza w dodatku do swego monumentalnego dzieła C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, Apéndice, nr 1, s. 690–691; wydanie w zbiorze kluniackim, *Recueil des chartes*, t. IV, nr 3452. Cf. C. M. Reglero de la Fuente, *La renovación cluniacense del benedictinismo: San Isidro de Dueñas (1073–1228)*, [w:] *Los grandes monasterios benedictinos hispanos de época romanica (1050–1200)*, Aguilar de Campoo 2007, s. 68; A. Linage Conde, *La difusión*, s. 939.*

<sup>19</sup> W 1074 r. Santiago del Val, w roku następnym San Salvador de Villafria, w 1076 San Zoilo de arrión de los Condes, w 1079 Santa Maria de Nájera oraz w 1080 Sahagún; C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 152–154.

<sup>20</sup> *Recueil des chartes*, t. IV, nr 3509 oraz 3441: *Ego Adefonsus, — —, ut aliquantulum de proprietate mea dedissem et concedissem monasterio sanctorum apostolorum Petri et Pauli, in loco Cluniacensi et Ugoni abbati necnon cuncte congregationi sue, videlicet censum quem pater meus illo sanctissimo loco Cluniacensi solitus erat dare, ego, in diebus vite mee, annuente Deo, duplicatum dabo. Hunc autem censum do et concedo in loco basilice Cluniacensi et Ugoni, abbati, cunctisque fratribus suis.*

pierwotnego zapisu — o ile Ferdynand czynił zapis *causa vestimentorum tribuisse*, o tyle jego syn, na specjalne prośby jednego z mnichów, Roberta (zresztą przeora Dueñas, wielokrotnie pojawiającego się w królewskich dokumentach z tego czasu), zmienił go na zakup zboża dla wyżywienia mnichów<sup>21</sup>. Kolejne nadanie z lat 1088–1089 przynosi już kwotę znacznie większą bo 10 tys. talentów złota<sup>22</sup>. Wiosną 1090 r. Alfons wydał najważniejszy przywilej odnawiający poprzednie nadanie z 1077 r. Dokument ten wystawił podczas spotkania w Burgos z opatem Hugonem, który po raz pierwszy miał okazję poznać osobiście tak wielkiego i zasłużonego dobrodzieja<sup>23</sup>. Nie sposób nie wspomnieć, że król istotnie miał powody do wdzięczności kluniackim mnichom za ich modlitwy, bo jak był przekonany, to dzięki nim — a zwłaszcza modlitwom Hugona — kilka lat wcześniej (1086) niemal cudem zdołał uratować się z rąk muzułmańskich po dramatycznej bitwie pod Zalaca. Ponadto — co też nie jest bez znaczenia — z samym Hugonem łączyły go również więzy rodzinne: Konstancja, żona Alfonsa była siostrzenicą opata<sup>24</sup>.

Wspomniane wyżej kolejne donacje, a zwłaszcza owe 10 tys. talentów złota, zostały przez Hugona wykorzystane przede wszystkim do budowy nowego kościoła w Cluny. Zamyśl opata miał kilka przyczyn. Przede wszystkim wynikał

<sup>21</sup> Ibidem, nr 3509 : *Scio illum vere censum, quod pater meus solitus erat dare, causa vestimentorum tribuisse, set hoc quod dominus Robertus die hac nocte mici addere suavit, propter triticum ut vendatur, mando et amoneo, quatinus illa sanctissima congregatio vitam suam sufultire valeat.*

<sup>22</sup> Ibidem, nr 3562, które miały zostać przeznaczone na budowę kościoła (*ecclesię quam edificatis auxilium*). Ch. J. B i s h k o, *Fernando I*, s. 35, uważa, że chodzi tu jedynie o czynsz z okresu pięciu lat, czego jednak dokument nie precyzuje.

<sup>23</sup> *Recueil des chartes*, t. IV, nr 3638: *Subiit itaque mihi regi Adefonso in mentem quid egregium inter cetera egerat pater meus rex Fredelandus, pia recordatione semper commemorandus. Comperta namque cænobii Cluniacensis tam celebri, tam probata, tam sancta religione, divino mox timore compunctus et amore, societatem fratrum Deo et sancto Petro ibidem militantium humiliter expetiit, devotius accepit, fidelissime quoad vixit retinuit, non inaniter credens se participem fore in eorum spiritalibus, si de sua temporalis habundantia indigentię servorum Dei fuisset munificus. Unde censum annualem mille videlicet aureos, quos vulgo mancales appellant, conventui Cluniacensi ad vestiarium proprie dedit, quem censum eodem modo per successores suos prefato loco annuatim reddendum instituit et firmavit. Quia vero placuit omnipotentię Creatoris in regno Hesperidum roborare solium meum, ego Dei gratia rex Adefonsus, sicut heres paternę dignitatis, ita quoque bonę successor voluntatis, pactum fraternę societatis cum meis Cluniacensibus inii, statui, firmavi; censum quoque largitatis paternę duplicavi, duo milia mancales in censu annuali Cluniaco persolvens; H. Diener, *Das Itinerar des Abtes Hugo von Cluny*, [w:] *Neue Forschungen über Cluny und die Cluniazenser*, wyd. G. Tellenbach, Freiburg i. Br. 1959, s. 369. Ch. J. B i s h k o, *Fernando I*, s. 23–24, 32n.; C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 149–150.*

<sup>24</sup> Konstancja była córką siostry Hugona, Ermengardy z Semur i Roberta, księcia Burgundii, syna Roberta Pobożnego, króla Francji, A. K o h n l e, *Abt Hugo von Cluny (1049–1109)*, Beihefte der Francia, 32, Sigmaringen 1993, tab. 2. Córka Alfonsa i Konstancji, Urraka wyjdzie za mąż za Rajmunda, syna hrabiego Burgundii Wilhelma, którego brat, Gwidon, przysły papież Kalikst II, dokona w 1120 r. kanonizacji opata Hugona; C. B. B o u c h a r d, *Sword, Miter and Cloister. Nobility and the Church in Burgundy, 980–1198*, Ithaca 1987, s. 266, 283–284.



z dynamicznie powiększającej się liczby mnichów w ciągu drugiej połowy XI w.<sup>25</sup> Dotychczasowy kościół (określany jako Cluny II) zbudowany został jeszcze w X stuleciu przez św. Majolusa i częściowo przerobiony przez św. Odyłona<sup>26</sup>. Stały napływ powołań powodował, że stał się on już zbyt ciasny. Ponadto Hugon podjął szereg działań, które miały z jednej strony uporządkować życie wspólnoty i nadać mu odpowiednią formę (spisanie zwyczajów przez mnicha Bernarda), utrwalić tradycję (spisanie kopiarza dokumentów) wraz z poczuciem przynależności do niej (czego wyrazem miało być przepisanie i uaktualnienie wcześniejszego żywota drugiego opata Cluny, św. Odon). Z drugiej zaś, Hugon, aktywnie dążący do wprowadzenia kluniackiej reformy niemal we wszystkich częściach Europy i masowo przejmujący w tym celu rozmaite klasztory, chciał uczynić wspólnotę Cluny prawdziwym wzorem monastycznego życia. Jeśli klasztor miał być zapowiedzią niebieskiego Jeruzalem, ziemską siedzibą świętych apostołów — drugim Rzymem a liturgia sprawowana przez mnichów — obrazem liturgii aniołów, to musiał przedstawiać się odpowiednio godnie<sup>27</sup>. Stąd opat zdecydował się nie na kolejną rozbudowę już istniejącej świątyni, lecz na rozpoczęcie budowy całkiem nowego, znacznie większego kościoła (nawa główna miała mieć 180 m długości) określanego jako *maior ecclesia*, zlokalizowanego po północnej stronie dotychczasowej zabudowy klasztornej<sup>28</sup>. Podjęcie tak ambitnego zadania, nawet przy sporym uposażeniu i dochodach, było nie lada wyzwaniem. Zamiar mógł zostać wprowadzony w życie z chwilą pozyskania dodatkowych środków. Tych zaś dostarczyły kolejne nadania czynione przez Alfonsa VI, zwłaszcza z lat 1088–1090. To właśnie wtedy przystąpiono do budowy wielkiej bazyliki. Dzięki hiszpańskiemu złotu prace postępowały szybko i już w 1095 r. papież Urban II (dawny wielki przeor Cluny) poświęcił wielki ołtarz. Niemniej całość została ukończona dopiero w 1130 r. konsekracją dokonaną przez Innocentego II, a prace nad wykończeniem przeciągały się na dalsze lata<sup>29</sup>. Jak można również przypuścić, pobyt Hugona w Burgos nie pozostał też bez wpływu na dobór niektórych detali i zdobień apsydy nowej bazyliki, mających pewne cechy stylu hiszpańskiego — być może sam Alfons interesował się powstającym programem rzeźbiarskim apsydy (który wszak

<sup>25</sup> N. Hunt, *Cluny under Saint Hugh 1049–1109*, London 1967, s. 82–85, szacuje, że o ile w początkach rządów Hugona w Cluny żyła około setka mnichów, o tyle u schyłku stulecia było ich już trzystu.

<sup>26</sup> K. J. Conant, *Cluny. Les églises et la maison du chef d'ordre*, The Medieval Academie of America, Publications, 77, Cambridge /Mass.–Mâcon 1968, s. 53–67.

<sup>27</sup> O ideologii Hugona w różnych miejscach vide G. M. Cantarella, *Comites aulae coelestis*, zwłaszcza rozdz. 5: *Cluny między przeszłością a przyszłością w Żywotach świętego Hugona*, 13: *Przetrzeń mnichów* oraz 19: *Czy istniał „model kluniacki?”*, ibidem, s. 189–236, 485–532, 629–661. Ekspansywną politykę Hugona i kolejne fundacje/reformy klasztorów syntetycznie przedstawia M. Pacaut, *Dzieje Cluny*, przekł. A. Ziernicki, red. nauk. M. T. Gronowski, Źródła Monastyczne, 54, Kraków 2010, s. 209 nn.

<sup>28</sup> A. Baud, *Cluny, un grand chantier médiéval au coeur de l'Europe*, Paris 2003, s. 64–65.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 36–37.

niejako finansował), lub też Hugon chciał swemu dobrodziejowi i przyjacielowi sprawić przyjemność odwołując się do niektórych motywów i nadając im cechy hiszpańskie<sup>30</sup>.

Nie jest do końca jasne, czy Alfons realizował obiecane zapisy w ostatnich latach swego życia, zwłaszcza po śmierci królowej Konstancji. Być może wydarzenia polityczne początku XII w. — śmierć Alfonsa i Hugona — spowodowały zaniechanie przekazywania wspomnianych czynszów. Niewykluczone, że donacje czynione przez następczynię Alfonsa, królową Urrakę, pomiędzy 1114 a 1120 r. zarówno dla samego Cluny, jak i szeregu hiszpańskich klasztorów kluniackich, miały charakter rekompensaty za zaległe zobowiązania jej ojca, choć żaden dokument tego wprost nie potwierdza<sup>31</sup>. Zachowane dokumenty dobrze natomiast ukazują zainteresowanie Urraki, kontynuującej pobożność swego ojca mimo skomplikowanej sytuacji politycznej i *de facto* wojny wewnętrznej, ośmioma kluniackimi przeoratami, szczególnie Dueñas<sup>32</sup>.

„Święte aromaty nieprzerwanych modlitw” unosiły się nad ołtarzem w Cluny i w podległych mu klasztorach w postaci wstawiennictwa za całą społeczność żywych i zmarłych. Nie przypadkiem porównano opata Hugona do Noego, a Cluny do arki dającej ocalenie światu<sup>33</sup>. Potężna moc kluniackich mnichów wybawiała dusze zmarłych z kar pośmiertnych, jak to zapisał autor kroniki z Nájera, przedstawiając jednego z nich, który w widzeniu miał ujrzeć, że dzięki tym modlitwom dusza Alfonsa VI została uwolniona z kar<sup>34</sup>. Stąd dla wielu wpisanie ich imienia do księgi klasztornej konfraterni czy nekrologu stawało się niezmiernie atrakcyjne, gdyż już na ziemi dawało gwarancję na dostąpienie Bożego miłosierdzia przejawiającego się poprzez *pax* i *stabilitas* doczesnego panowania. Ceną za wpis w owe *magna anniuersaria* były przekazywane za życia opactwu donacje, dzięki którym mnisi mogli swe modlitwy nieprzerwanie zanosić<sup>35</sup>. Donacje te, składane domow-

<sup>30</sup> K. J. Conant, *Cluny. Les églises et la maison*, s. 81.

<sup>31</sup> C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 150.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 170–173. Burzliwy kontekst panowania Urraki prezentuje B. F. Reilly, *The Kingdom of León–Castilla under Queen Urraca*, Princeton 1982. O trosce Urraki o klasztor w Dueñas, vide Th. Martin, *Queen as King. Politics and Architectural Propaganda in Twelfth Century Spain*, Leiden–Boston 2006, zwłaszcza rozdz. 4 i 5, s. 96–152.

<sup>33</sup> *Sicut autem Noe, naufragante mundo, quoslibet arcam compellebat intrare ut consequeret incolumes, ita sanctus Hugo nauem Petri, quam solam Dominus ascendit, per altum seculi ducens conflagrantibus salutem offerebat, indifferenter sexum utrumque representare Deo cupiens illesum, Idziz Tuskulum, Żywot św. Hugona*, I, 12, wyd. H. E. J. Cowdrey, [w:] idem, *Two Studies in Cluniac History*, s. 62.

<sup>34</sup> C. M. Reglero de la Fuente, *Cluny en España*, s. 150.

<sup>35</sup> Co przedstawia w znakomitym studium Ch. J. Bishko, *Liturgical Intercession at Cluny for the King–Emperors of León*, [w:] idem, *Spanish and Portuguese Monastic History 600–1300*, nr VIII, s. 53–76, o wybawieniu duszy Alfonsa, s. 65–66. Cf. też: A. I. Frez, *Memoria, culto y monarquía hispánica entre los siglos X y XII*, Jaén 2006, s. 68–92.

nikom Boga i jego świętych, przybliżyły samych darczyńców, czyniąc ich prawdziwymi sąsiadami świętych<sup>36</sup>.

Poczucie wyjątkowości kluniackiego monastycyzmu wypracowane w ciągu XI w. przez Odyłona i Hugona, wyrażone poprzez budowę *maior ecclesia* i serię żywotów tego ostatniego, zaowocowało szeregiem fundacji klasztornych i hojnych nadań ze strony monarchów i możnych. Mnisi kształtowali pobożność i pragnienia świeckich, którzy *orationum vestrarum desiderantes* czynili donacje. Jednak stulecie później Cluny przestało być jedynym i wyjątkowym klasztorem. Co prawda szanowano jeszcze mnichów, ale przestali być już bezwzględnie konieczni i niezastąpieni. O ile wcześniej możni czyniąc zapis dla Cluny z troską przypominali o pamięci o nich, o tyle później to zakonnicy musieli starać się, aby o nich nie zapomniano. Najdobitniej, choć nie bez ironii, wyraził to kolejny następca Hugona, Piotr Czsigodny: *Inde est quod Cluniacus debitores multos, benefactores habet paucos. Amat, et ut credimus multum amat, Theutonicus rex, amat Hyspanus, amat Anglicus, amat et alius nobis propinquior, rex Francorum Cluniacum, et cum horum et similium erga nos sit amor magnus, est pene amoris effectus nullus. Pares sunt praedecessoribus suis in amando, sed dispares in largiendo*<sup>37</sup>.

### **Money, Monks and Piety: the Donations of Ferdinand I, Alphonso VI and Urraca for Cluny Abbey (11<sup>th</sup>–12<sup>th</sup> c.)**

The article treats on the contacts between the kings of Castile, Leon and Galicia with the most important abbey in the Christian West, Cluny. First links were established in 1033, when King Sancho III the Great turned to Abbot Odilo for assistance in reforming the monasteries throughout his realm. These relations were intensified during the reigns of his successors: Ferdinand I (1035–1065) and Alphonso VI (1065–1109). Between the years 1058 and 1063 Ferdinand I pledged to donate each year the sum of 2 000 golden denarii (c. 3,75 kg of gold); he also bequeathed to Cluny the prestigious monastery of San Isadoro de Dueñas, which traditionally enjoyed royal protectorate. In 1077, Alphonso VI doubled the yearly donation, and in 1088–1089 he granted Cluny 10 000 talents of gold and other Castilian monasteries. In return, the monks of the most influential convent in Europe were to pray for the souls of the monarch and his family, for positive results of the wars with the Moslems, and for victories in internal conflicts. T. M. Gronowski discusses also the motives of the actions undertaken by these rulers, and concludes that apart from the unquestionable authority of the famous Burgundian abbey, it was also possible that the largesse of the Castilian monarchs in this case was driven by the fact that the wife of Alphonso VI, Queen

<sup>36</sup> By odwołać się tu do klasycznej pracy B.H. Rosenwein, *To Be the Neighbour of Saint Peter. The Social Meaning of Cluny's Property, 909–1049*, Ithaca–London 1989.

<sup>37</sup> *The Letters of Peter the Venerable*, t. I, wyd. G. Constable, „Harvard Historical Studies”, t. LXXVIII, 1967, nr 131, s. 332.

---

Constance, was the niece of Hugh of Sémur, who was abbot of Cluny during the years 1049–1109. Such generous payments were continued throughout the period 1114–1120 by Queen Urraca (1109–1126), daughter and successor to King Alphonso, although we cannot be certain, whether she simply continued to fulfil the obligations of her predecessor, or decided to bequeath the sums on her own. Abbot Hugh used the acquired gold for building purposes, constructing during the years 1088/1089 a new basilica (the so called Cluny III), which, until the rebuilding in the sixteenth century of St. Peter's in Rome, was the biggest church in Latin Europe. Late on, the contacts between Cluny and the rulers in the Iberian Peninsula became less intensive; doubtless due to the waning influence of the abbey in the Western Church.